KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 26go Lutego. Rok 1863. № 46. Dnia 14 (26) Lutego 1863 Roku.

Czwartek. Wschód Słońca g. 6 m. 56 Zachód „ „ 5 „ 32 Jutro, ŚŚ. Anastazego P. i Leandra B.

W ciągu nadchodzącego miesiąca Marca następujące przypadają Nabożeństwa Odpustowe w tutejszych Świątyniach Pańskich: Dnia 1 Marca na cześć Śgo Bartłomieja, Patrona Kowali, w Kościele XX. *Bernardynów*. Dnia 4 Marca na Śgo Kazimierza Królewicza, w Kościele PP. *Sakramentek* i w miejscowej Kaplicy Instytutu pod wezwaniem tegoż Patrona. 8go na Śgo Jana Bożego, w Kościele Braci Miłosierdzia *(Bonifratrów)*. Tegoż dnia na cześć Śgo Kazimierza w Kościele *po-Paulińskim*. Tegoż dnia, na cześć Śgo Tomasza z Akwinu, w Kościele XX. *Dominikanów*. 19 na Śgo Józefa, Oblubieńca N. M. Panny, w Kościele Parafjalnym P. MARJI, *po-Paulińskim* Śgo Ducha, *Karmelitów* na Krak:-Przedmieściu i Lesznie, i w Kościele PP. *Wizytek*. 21go na Ś. Benedykta, w Kościele PP. *Sakramentek*. 22go na cześć Śgo Józefa Oblubieńca, w Kościele XX. *Dominikanów*, *Augustjanów* i w parafjalnym *Lorecie* na *Pradze*. 25go, na Zwiastowanie N. M. Panny, Odpust zupełny bez wystawienia N. S. w Kościołach: Śgo Krzyża, Śgo Alexandra, XX. *Dominikanów* i *Augustjanów*, po dwóch Nieszporach Błogosławieństwo Papiezkie. W Kościołach XX. *Trynitarzy*, XX. *Bernardynów* i PP. *Sakramentek*. 27go na cześć MATKI BOZKI Bolesnej, na *Pradze*, oraz w Kościele XX. *Bernardynów* i *po-Paulińskim* Śgo DUCHA.

Dwie kompanje piechoty, w pochodzie z Radzynia do Biały, pod dowództwem Majora *Alexiejewa*, dnia 9 (21) Lutego, o 13cie wiorst przed Białą, rażone były wystrzałami z lasu. Niebawnie część wojska rzuciła się w tę stronę i dognała bandę 150ciu ludzi, która, zupełnie rozbitą została. Buntownicy mieli 20 zabitych i wielką liczbę rannych. Pomiędzy zabitymi, znajduje się przywódca bandy z okolicy Biały, *Szaniawski*. Z pomiędzy żołnierzy, którzy zapuścili się w las, jest jeden ciężko ranny. (Dz: Pow:)

Pojutrze, to jest w Sobotę, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Wincentego *Wierzbięta*, b. Oficera b. Wojsk Polskich, ostatnio Urzędnika Banku Polskiego, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krako:-Przedm:, o godz: 9½ z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo; na które, pozostała Wdowa wraz z Synami, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego, zaprasza.

Pojutrze, to jest w Sobotę, o godzinie 9ej rano, odbędzie się w Kościele XX. *Franciszkanów*, Nabożeństwo żałobne, za spokój duszy Wiktorji z Jakotowiczów *Mejer*; na które pozostała Rodzina zaprasza.

Jutro, jako w pierwszą, a najboleśniejszą rocznicę śmierci, Józefa *Rybińskiego*, odprawione będą żałobne Nabożeństwa, za spokój Jego duszy, o godzinie 10tej z rana w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie, i o godzinie 11tej w Kościele Katedralnym Śgo Jana, w Kaplicy PANA JEZUSA; na które, niczem nieutulona w żalu Żona i Dzieci, Krewnych i Przyjaciół zapraszają.

Jutro o godz: 10tej z rana, odbędzie się w Kościołku Warsz: Tow: Dobroczynności, żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Wincentego *Dąbrowskiego*; na które, zaprasza się Przyjaciół i Znajomych.

Pojutrze, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Kazimierza *Słońskiego*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele OO. *Kapucynów*, o godz: 10tej rano; na które, pozostałe Dzieci, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zapraszają.

Pojutrze, t. j. w Sobotę o godz: 10tej z rana, odbędzie się w Kościele OO. *Kapucynów*, Msza Śta, za spokój duszy ś. p. Anny *Woźnickiej*, Kasztelanowej; na które to Nabożeństwo, zaprasza się Krewnych i Znajomych.

Jutro o godzinie 10½ z rana, w Kościele PP. *Wizytek*, odprawiać się będzie Nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Tadeusza Doria *Dernałowicza*, Fundatora Kościoła Parafjalnego w Wyrozębach, zmarłego w r. z. w dobrach dziedzicznych Repki w Powiecie Siedleckim; na które, pozostała Córka, Familją, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

W dniu 2gim Marca r. b., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Wojciecha *Stangenberg*, b. Majora b. Wojsk Polskich, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele Kollegjaty Łowickiej; na które Wdowa w nieutulonym żalu i smutku wraz z Rodzeństwem, zaprasza Krewnych, Kolegów, Przyjaciół i Znajomych zmarłego.

Felicja z Głowackich *Lieber*, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeniosła się do wieczności w dniu wczorajszym, przeżywszy lat 78. Pogrążeni w smutku Syn, Córki, Zięciowie i Wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok z Kaplicy przy Kościele XX. *Reformatów*, jutro o godzinie 4ej po południu, na cmentarz Powązkowski, oraz pojutrze, to jest w Sobotę, o godzinie 10ej rano, na żałobne Nabożeństwo za spokój jej duszy, w tymże Kościele odbyć się mające.

Franciszek *Paschalski*, b. Radca Rządu Guber: Radomskiego, Kawaler Orderów: Śgo Stanisława i Śtej Anny; po długiej i ciężkiej słabości, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj życie zakończył, przeżywszy lat 80. Stroskana Żona z Córką, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na Nabożeństwo żałobne, jutro o godz: 10tej z rana, w Kaplicy przy Kościele XX. *Reformatów*, oraz na wyprowadzenie zwłok, dnia tegoż o godzinie 1szej z południa z tejże Kaplicy, na cmentarz Powązkowski.

W dniu wczorajszym o godzinie 5 z rana, zakończył życie Adam *Staszewski*, lat 23 mający, pod-Maszynista przy kolei żelaznej Warsz: Peters:. Exportacja zwłok nastąpi jutro o godzinie 3ej po południu, z Kościoła XX. *Karmelitów* na Lesznie; na którą, stroskani Rodzice, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na cmentarz Powązkowski.

Komitet Budowy Pomnikowego Kościoła przy placu Grzybowskim w Warszawie.

Powołany do wzniesienia w tutejszej stolicy, z dobrowolnych składek i ofiar całego kraju, pomnikowej świątyni p. n. Niepokalanego poczęcia N. M. Panny, Komitet przystąpił do spełnienia swojego zadania, chociaż ogrom potrzebnego na to funduszu przedstawiał mu całą trudność urzeczywistnienia tego dzieła, zwłaszcza w czasie wspomagania przez dobroczynność prywatną tylu innych celów publicznego dobra. Bodźcem do skwapliwego podjęcia prac był nie tyle obowiązek spełnienia posługi, od której nikt wymawiać się nie powinien, ile raczej zaufanie, że w działaniach swoich Komitet znajdzie chętną pomoc i usilne poparcie w narodzie, słynnym od wieków z pobożności.

Oczekiwanie to spełniło się już w części. Świadczą o tem liczne składki, które zaraz od daty pierwszego ujawienia celu budowy zaczęły wpływać i wpływają do Kassy Kościelnej, z różnych okolic kraju, a szczególniej od mieszkańców prowincjonalnych.

Pisma publiczne podały już w swoim czasie wiadomość o każdym wpływie na budowę Kościoła pomnikowego, obecnie zaś Komitet poczytuje jeszcze za swój obowiązek przedstawienie rachunku z użycia grosza, powierzonego mu dotąd przez ofiarodawców.

Jakoż sprawozdanie obszerne z dotychczasowych działań Komitetu, ujawniające wszelkie szczegóły tego rachunku, ogłoszą w tym czasie pisma publiczne, poświęcające w kolumnach swoich więcej miejsca na tego rodzaju wiadomości.

Niezależnie od tego Komitet uznał właściwem podać tu rezultaty ogólne.

Najpierwsze czynności Komitetu miały na celu dokładne rozpoznanie placu pod budowę Kościoła przeznaczonego, szczególniej pod względem dogodności do wzniesienia projektowanego gmachu.

Okazało się ztąd, że miejscowość przeznaczona dla Kościoła odpowiada wszystkim żądanym warunkom, a wynalezienie dogodniejszego placu w zaludnionej części miasta, byłoby bardzo trudne, mając na względzie ograniczone środki dyspozycji Komitetu. Jednocześnie zostały przygotowane i rozesłane po całym kraju sznurowe xiążeczki z kwitarjuszami do zbierania ofiar i składek przez pośrednictwo osób w tym celu uproszenych, a znanych z działalności swojej na polu publicznego dobra.

Ochotna działalność w zbieraniu składek, a wkrótce potem coraz liczniejsze nadsyłanie tychże składek i znaczniejszych ofiar do Kassy Komitetu, przekonały, że myśl wzniesienia w Warszawie pomnikowej Świątyni, znajduje rzeczywiste i powszechne w kraju naszym uznanie. Okoliczność tę najlepiej stwierdzi wysokość funduszu budowlanego.

Jakoż od daty rozpoczęcia działań Komitetu po koniec roku 1862 wpłynęło do Kassy: z legatów, darowizn i znaczniejszych ofiar jednorazowych, złp. 267,000; z 412tu xiążeczek składkowych, zł: 87,737 gr: 2; łącznie zł: 354,737 gr: 2.

W miarę wzrostu funduszu budowlanego, działania Komitetu miały na celu, aby ofiary mieszkańców były upożytecznione w sposób najodpowiedniejszy, to jest, aby przyszła Świątynia, zalecała się wszelkiemi warunkami wzorowej i trwałej konstrukcji, a pod względem obszerności swojej zastosowaną była do istotnej potrzeby religijnej pobożnych.

Za obszernością gmachu kościelnego przemawiały głównie: 1. konieczność zapewnienia pomocy religijnej dla wielkiej liczby mieszkańców stolicy, którzy nie mogąc docisnąć się do najbliższych Kościołów XX. Reformatów, Śgo Krzyża i Śgo Alexandra, zmuszeni są za drzwiami modły swe zanosić. 2. ciągły wzrost ludności w południowo-zachodniej części miasta, który po zbudowaniu Kościoła o mniejszych rozmiarach, jak Śgo Alexandra i Sgo Karola Boromeusza, wywołałby wkrótce potrzebę wzniesienia tam nowego Przybytku Bożego. 3. zużytkowanie darowanego placu w sposób odpowiedni do jego kształtu i położenia. 4 potrzeba przekazania potomności takiego pomnika, któryby słynął swoją powagą, okazałością i wzorową konstrukcją.

Possessja przy placu Grzybowskim pod budowę Kościoła ofiarowana, obciążoną była długami hypotecznemi, składała się zaś z obszernego placu i starych budynków mieszkalnych, jednego środkowego od frontu o parterze, dwóch pawilonów bocznych piętrowych, a za niemi były inne budowle gospodarskie.

Część placu zabudowana znacznie była wyższą od drugiej połowy, mieszczącej ogród owocowy, i nie przedstawiała koniecznej pochyłości do linji frontowej, dla urządzenia ścieków wodnych. Stare zaś parkany drewniane, chylące się do upadku od przegnicia słupów, nie mogły zatamować odpływu wody na zabudowane grunta prywatnych possessji z trzech stron plac kościelny otaczających.

Przy całej zatem dogodności ofiarowanego placu do zamierzonej budowy, samo jego uporządkowanie w sposób zapewniający możność użycia go do tego celu stanowiło nie mały przedmiot zajęcia, z powodu wielkości zamierzonej budowy, oraz ze względu na pożądaną trwałość robót, i tę okoliczność, że nie można było przewidzieć naprzód w jakim czasie summa potrzebna do pokrycia całkowitych kosztów wykonania projektu, da się zebrać z dobrowolnych ofiar: Komitet uznał właściwem przyjąć za zasadę aby roboty budowlane wykonywane były częściowo, wedle podziału w tym celu ułożonego, a zawisłego jedynie od wysokości funduszu częściowo ze składek otrzymać się mającego.

Z nadejściem wiosny 1861 r. posiadał już Komitet fundusz dostateczny na koszta położenia i wzniesienia pod cokuł, gmachu Kościelnego. Aby przeto pierwsze ofiary mieszkańców mogły być co rychlej upożytecznione, oraz dla upamiętnienia rozpoczęcia ich wpływu, Komitet uznał właściwem, zarządzić wykonanie pierwszej części robot około budowy pomnikowej Świątyni. Jakoż, po rozebraniu parterowego domu frontowego i części innych zabudowań, jaka się okazała niezbędną do przedsięwzięcia tej budowy, zaczęto w pierwszych dniach miesiąca Kwietnia kopać fundamenta na Kościół dolny, mury okólne Kościoła i wieże, bez podjazdów bocznych czyli portyków.

Dnia 8 Czerwca 1861 r. po odbytem w Kościele Śgo Krzyża Nabożeństwie, na uproszenie błogosławieństwa STWÓRCY wszech rzeczy dla przedsięwziętego dzieła i dla ofiarodawców, których składki dały możność zarządzenia pierwszej części budowy, położoną została w obec licznie zgromadzonego ludu pierwsza cegła w fundamenta Kościoła, przez nieżyjącego już dziś Biskupa Suffragana Warszawskiego i Prezesa Komitetu X. Jana Dekerta.

Uroczystość założenia kamienia węgielnego do późniejszego czasu odłożono.

Robotę mularską tak około budowy fundamentów Kościoła, jako też wzniesienia parkanu, łącznie z położeniem fundamentu pod szopę, na skład materjałów, ukończono z upływem miesiąca Października 1861 r. Poczem dla zabezpieczenia murów fundamentowych Kościoła od zawilgocenia w czasie słot i zamieci śnieżnych, urządzono po nad niemi stosowny dach tymczasowy z desek na zakładkę. Nakrycie takie okazało się tem potrzebniejsze, że w braku funduszu na dalsze koszta budowy, nie można było przewidzieć, czy przerwa w robotach trwać będzie przez jedną tylko zimę lub dłużej.

Po sporządzeniu protokółu rewizyjno-odbiorczego i zaspokojeniu należytości za roboty w r. 1861 wykonane, tak około rozbiórki zabudowań na placu kościelnym, jako też budowy fundamentów Kościoła, i szopy, oraz parkanu murowanego, okazała się w miesiącu Kwietniu 1862 r., do dyspozycji na dalsze roboty, pozostałość funduszu budowlanego wynosząca około 120,000 złp.

Była to zaledwie trzecia część summy potrzebnej na dalsze koszta wzniesienia murów Kościoła, bez otynkowania, i nakrycie onych dachem stałym. Że jednak przy posiadaniu nawet funduszu odpowiedniego, wykonanie w jednem półroczu letniem takiego ogromu robot, mogłoby nie zyskać warunków, jakiemi budowle pomnikowe zalecać się winny; z tych zatem powodów Komitet zarządził do wykonania w r. 1862 dalszą część robot na placu fabrycznym, lecz takich tylko, które w granicach posiadanego funduszu wykonać się dały bez zdjęcia dachu tymczasowego pokrywającego fundamenta Kościoła.

Jakoż w ciągu roku 1862 wymurowano w Kościele dolnym 24 filary pod sklepienia i zasklepiono nad nim wszystkie arkady; w Kościele górnym wyniesiono dwa filary przy ścianie

chóru o 36 stóp nad posadzkę tegoż Kościoła, to jest pod kapitel porządku; cztery filary oddzielające nawy doprowadzono do 28 i 24 stóp; a z dwóch filarów przy presbiterium lewy do 32 a prawy do 24 stóp. Ścianę oddzielającą kruchtę od portyku wyniesiono do wysokości tymczasowego dachu średnio o 6 stóp nad posadzkę Kościoła górnego.

Prócz tego otynkowano parkan w r. z. wymurowany, i pokryto go cegłą prassowaną na cement. Zgromadzenie zaś XX. Missjonarzy tytułem ofiary dostarczyło materjały potrzebne do szopy murowanej, której wykończenie na wzniesionych w r. 1861 fundamentach dopełnione zostało, kosztem tegoż Zgromadzenia.

Następujące cyfry ogólne dają jaśniejsze wyobrażenie o ilości robot dotąd wykonanych:

	w r. 1861	w r. 1862	Łącznie
Wykopano ziemi łokci kubicznych . . .	46,980	140	47,120
Wykonano muru stóp kubicznych . . .	160,500	44,940	205,140
Do tego muru użyto cegły zwyczajnej: 233,617 sztuk starej z rozbiórki zabudowań otrzymanej i 1,078,200 sztuk nowej	1,311,817	306,500	1,618,317
Cegły prasowanej . .		72,700	72,700
Wapna korcy polskich	2,493	799	3,292
Cementu angielskiego beczek	13	406	419
Piasku sażeni kubicz:	205	78	283

Wartość robot budowlanych w latach 1861 i 1862 wykonanych, łącznie z wydatkami na kupno materjałów i innemi na rzecz budowy Kościoła po koniec r. z. poczynionemi wynosi złp. 315,561 gr: 10; a że w tym czasie przychód funduszu budowlanego czynił, jak to wyżej nadmieniono zł: 354,770 gr: 12; przeto z dniem 1 Stycznia 1863 pozostało w Kassie na dalsze roboty, złp. 39,209 gr: 2.

W r. b. zamierza Komitet zarządzić roboty następujące: Mury bez tynku w środkowej części Kościoła górnego, bez przedsionka czyli kruchty i presbiterium wyprowadzić całkowicie, nakryć je dachem stałym, urządzić sklepienie nad Kościołem dolnym, i wykończyć cały ten Kościół tak aby można było wprowadzić tam odprawianie Nabożeństwa, nie czekając na uzupełnienie robot około budowy Kościoła górnego.

Wartość tych robot wedle przybliżonego obliczenia uczyni złp. 180,000. A że na to Komitet posiada tylko wzmiankowaną wyżej pozostałość niedochodzącą do zł: 40,000, zatem potrzeba jeszcze przeszło złp. 140,000, aby Kościół dolny, mógł być z końcem r. b. oddany do załatwienia choć w części potrzeby religijnej mieszkańców.

Zamiar ten da się wykonać jedynie przez przyłożenie się mieszkańców do kosztów dalszej budowy. A jak poprzednio nie wątpił Komitet, że znajdą się ofiarodawcy do podjęcia owego dzieła, tak też obecnie ufa, że gdy potrzeba zasilenia źródła budowlanego jest tak widoczną i konieczną, znajdzie każdego mieszkańca gotowym do złożenia w miarę swej możności spiesznej choćby najmniejszej ofiary. Bo i któżby mógł znieść obojętnie, aby dzieło w zaczątku swoim tak ochotnie przez cały kraj podjęte, miało być narażone na szkodliwą zwłokę w chwili gdy już tak znacznie posunęło się jego wykonanie.

Prezydujący, w z. *Lubomirski.*
Sekretarz, *Sporzyński.*

Dozor Bóżniczy Okręgów Warszawskich.— Podaje do wiadomości, iż w ciągu miesiąca Stycznia r. b. wpłynęło do Kassy Dozoru Bóżniczego: *a)* Tytułem ofiar dobrowolnych, od PP.: Izraela Lula, k. 90; Salomona Hantower, rs. 1 k. 62; Abrama Kamelfus, k. 9; Abrama Bein, k. 36; Arona Gleichgewichta, rs. 50; S. Flam, k. 91; SSów Borucha Tytelman, rs. 300; Izraela Prag, rs. 17; Icyka Meizel, rs. 4; SSów Sury Korngold, rs. 100; Mojżesza Fiederbauma, rs. 11; Stanisława Bauman, rs. 10; Salomona Bauman, rs. 15; Leona Loewenberg, na stały fundusz pożyczki bezprocentowej, rs. 3,000; Manasa Lichtheima, k. 91; Kuchli Ausspitz, k. 9; Szymona Pincza, kop: 9; Szmula Rothberga, k. 91; Ejzyka Grützhendlera, kop: 9; SSów Feigi Goldtstern, rs. 60; *b)* Ze skarbon przy ucztach weselnych i innych uroczystościach, kursujących za pośrednictwem osób uproszonych, PP.: Franciszki Rottwand, rs. 3 k. 10 i pół; Alexandry Rottwand, rs. 10 kop: 58; Doroty Barchan, rs. 3. Ogółem wpłynęło rs. 3,589 kopiejek 65 i pół, prócz innych stałych ofiar i składek perjodycznych, na cele dobroczynne wnoszonych. W tymże terminie udzielono wsparcia pieniężne, tak z wpływu powyższych ofiar, jako też z innych funduszów, podług złożonych już Magistratowi wykazów: *a)* Biednym i podupadłym w liczbie osób 51, rs. 138 k. 5; *b)* Chorym za obrębem szpitala 48, rs. 63 kop: 45; *c)* Chorym chronicznie 93, rs. 111 k. 55; *d)* Położnicom 29, rs. 30 kop: 60; *e)* Za karmienie dzieci ubogich rodziców 12, rs. 18 k. 60; razem wspierano osób 233, rs. 362 k. 25— Prezydujący, M. *Feinkind.*

Miesiąc *Styczeń*, który zwykle bywa u nas najzimniejszy, w r. b. przeciwnie był tak łagodny i ciepły, iż bardziej do wiosennego niż zimowego miesiąca był podobny, prócz czterech dni: 4, 12, 16, 17, w których termometr nieco zniżył się pod zero, wszystkie inne dni były ciepłe. Średnia temperatura całego miesiąca jest 1,06 stopni R. wyżej zera, większa o 5,22 stop: R. od normalnej, a nawet wyższa o 3,71 stop: R. od Lutego, a o 0,67 stop: od Marca w ich stanie średnim. W przeciągu 83ch lat upłynionych (od r. 1779 do 1863), raz tylko w r. 1796 miesiąc ten cieplejszy był niż w r. b., i wtedy miał temperaturę średnią 2,19 stop: R. wyżej zera. Największe ciepło dochodziło d. 31 w cieniu 7,6 stop: R., a na słońcu tegoż dnia 12,8 stopni, największe zimno 3,2 stopn: R. d. 17; największa zmiana dzienna temperatury wynosząca 6,16 stopni, przypadła d. 27 na 28 po pierwszej kwadrze xiężyca. Wysokość barometru średnia miesięczna jest: 27 cali 8,26 lin: par: o 0,88 lin: par: mniejsza od normalnej; najwyżej barometr dochodził 28 cali 3,16 lin: par: d. 15 wieczorem, najniżej 26 cali 7,85 lin: par: d. 20 po południu, największa zmiana dzienna barometru 7,92 lin: par: przypadła d. 17 na 18 przed nowiem i w czasie najmniejszej odległości xiężyca od ziemi. Pod względem stanu Nieba, miesiąc ten pogodniejszy był niż zwykle. Deszcze padały obficiej niż śniegi. Ilość wody z deszczu i śniegu wynosi co do wysokości 10,54 lin: par:, o 4,88 lin: par: mniej niż w stanie średnim. Wilgotność powietrza jest: 94,4 na 100, o trzy setne mniejsza od normalnej. Stan elektryczności atmosferycznej co do jej natężenia średni miesięczny jest 17,7 stopni, największe natężenie siły elektrycznej dochodziło 30 stopni d. 5. Dni pogodnych było 1, na pół pogodnych 13, pochmurnych 17, dni deszczu 5, śniegu 5, mgły 4, błyskawic bez grzmotu 1, wichrów 4, wiatrów mocnych 11, wiatry panujące zachodnie i południowo-zachodnie, i te zwykle były silne; tym to wiatrom zapewne przypisać należy tak łagodny i wyjątkowy stan powietrza w Styczniu, i to nietylko u nas, ale i w innych krajach; wiatrów północnych, wschodnich i północno-wschodnich w tym

miesiącu wcale nie było. Plamy na słońcu pokazywały się w dniach: 1, 2, 19, 31. Dnia 27 o godz: 11ej w nocy, lody górne na Wiśle pod Warszawą, całą massą ruszyły. Średnia wysokość wody na Wiśle była stóp 3 cali 4, nowej miary polskiej; największa wysokość dochodziła stóp 5 cali 1 d. 28, najmniejsza stóp 2 cali 3 d. 1.

Data obchodu na Morawie tysiącletniej Uroczystości wprowadzenia tam Wiary Chrześcjańskiej przez ŚŚ. Cyrylla i Metodego, naznaczoną być ma tak jak dla wszystkich Słowian południowych, na dzień 5go Czerwca r. b.

Kościół XX. *Pijarów* w Łowiczu, fundacji Jana *Szamowskiego*, Kasztelana Gostyńskiego z XVIIgo wieku, dziś należącą do najobszerniejszych i najwspanialszych w tym grodzie Świątyń, lecz niedokończony dotąd we wszystkich częściach swoich, ma być restaurowany, jak się dowiadujemy, przez X. *Bakiewicza*, Rektora tamecznego Kollegjum XX. *Pijarów*.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od M. F. złp. 100, na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.—Bezimiennie rs. 1 na intencję małego *Ludka*, i rs. 1 na intencję mniejszego *Józia*, dla sparaliżowanego Władysława S., z żoną i dziećmi.

Z zamówionych do Kościoła Śgo Jana w Wilnie, 12tu obrazów, wykonanych na szkle, już cztery przybyły z Londynu do Wilna; reszta zaś wkrótce nadejdzie. Obrazy te budziły zajęcie na wystawie Londyńskiej i staną się prawdziwą ozdobą Świątyni Wileńskiej, dla której przeznaczone zostały.

Do najważniejszych tegoczesnych dzieł naukowych, zaliczyć należy wydane w języku francuzkim w Paryżu dzieło p. n. „Kurs fizyki," przez PP. *Boutan* i *Almeda*. Dzieło to w krótkim bardzo czasie, wyszło już w drugiem wydaniu, tak wielki bowiem znalazło pokup. Zdaje się, że nie powinno ono przejść bez przyswojenia go językowi polskiemu, zwłaszcza, że przy obecnem zamiłowaniu do nauk, więcejby zapewne przyniosło wydawcy korzyści, jak wydawnictwo romansów.

Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda* xięgarza i typografa, przy ulicy Krak:-Przedmieście, Nr 372, wyszedł 110 zeszyt *Encyklopedji Powszechnej*, rozpoczynający tom XIII, który między innemi zawiera następujące obszerniejsze artykuły: Jan z Xiążąt Litewskich, Biskup Wileński i Poznański; Janczara pamiętniki; Janczary; Janicki Klemens znakomity poeta Łacińsko-Polski XVI wieku; Janikowski Krzysztof Stanisław; Janów, zwany Biskupi; Janusz 1szy zwany starszym, Xiążę Mazowiecki; Japonja; Japoński język i literatura; Jaropełkowie Xiążęta (6ciu tego imienia); Jarosław miasto; Jarosław mądry, Wielki Xiążę Kijowski. Cena zeszytu kop: 35, za granicami Królestwa kop: 37½, na Pocztamtach i Stacjach Pocztowych kop: 40.

W podobnym rodzaju jak niegdyś dzieło fantastyczne naszego podróżnika Dra *Tripplina*, p. n. „Podróż balonem," wydane zostało obecnie w Paryżu takież, p. n. „Pięć tygodni w balonie." Głównemi bohaterami tego fantastycznego tworu są trzej Anglicy, którzy przebiegają całą Afrykę, i wrażenia swoje oddają zarówno w nader przystępnym, jak i naukowym opisie.

Nakładem xięgarni B. J. *Salzsteina*, wyszła z druku nowa edycja dawnej historycznej powieści pod tyt: *Marja Leszczyńska*. Wziętość jakiej przed laty, za pierwszem swojem ukazaniem się w kraju doznała ta zajmująca xiążka, robi nam pewną nadzieję, że obecnie tem serdeczniej jeszcze przez lubowników rzeczy ojczystych przyjętą ona będzie; jest do nabycia we wszystkich xięgarniach Warszawskich, a także i na prowincji; skład główny w xięgarni B. J. *Salzsteina* przy ulicy Nowiniarskiej pod filarami Nr 13; cena exemplarza złp. 1 gr: 20.

We Francji podniosło się nadzwyczaj pszczolnictwo, czego dowiodła ostatnia wystawa w Paryżu. Jeden bowiem pszczolarz z Szampanji, posiada tysiąc ulów. Cała zaś Francja wydaje rocznie wosku i miodu za 70 miljonów franków, a jednakże musi jeszcze wprowadzać na potrzeby swoje za 60 miljonów franków. U nas gdzie tyle sprzyja okoliczności do hodowania pszczół, i otrzymywania miodu, należałoby tę gałęź przemysłu stanowczo podnieść. Dodać tu winniśmy przy tej sposobności, iż w Rzeszowie w Galicji, wyszło nader użyteczne pod tym względem dziełko p. n. „Przyjaciel pszczół," napisane przez A. *Misiewicza*, Plebana w Przybyszówce, a wydane nakładem i drukiem xięgarni J. A. *Pelara*.

Jeżeli tylko projekt kolei Kijowsko-Odeskiej przyjdzie do skutku, a tem samem ziści się i połączenie Kijowa sieciami żelaznemi z innemi miastami, w takim razie w ciągu najdalej lat siedmiu, Kijów będzie odległy od Warszawy o 24 godzin jazdy, a od Wilna i Moskwy 12.

Gospodarze rolni zachęcają do uprawy na większą skalę jak dotąd, maku, który przy najniekorzystniejszych warunkach klimatu, jak np. suszy z wiosną i w lecie, przynosi czystego zysku z morgi 210 złp:, nie licząc w to użytku ze słomy po nim, która jest doskonałem paliwem.

Xięgarnia S. *Orgelbranda* w Warszawie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 372, otrzymała następujące nowe dzieła: Studja historyczne nad rewolucją francuzką 1798 roku (tłomaczenie z francuzkiego) 3 tomy, zł: 26⅔; Ubiory ludu Polskiego, złp. 3⅓; Odkrycie i zdobycie Ameryki, przez *Kolumba*, *Pizzaro* i *Corteza*, z 6 koloro: obrazkami, zł: 4 gr: 15; Przygody podróży wiewiórki imieniem Skoczek, z 12 rycinami, zł: 1 gr: 20; Bajki G. C. *Andersena*, przełożone przez M. Chr:, złp: 1½; Śpiewy nabożne dla użytku Katolików, zebrał i wydał X. *Kiliński*, zł: 3 gr: 15.

W burakach odkryto nową produkcję to jest rodzaj olejku, z którego najpiękniejsze wyrabiać można farby. Tym sposobem zwrócenie na ten nowy produkt uwagi, podniosłoby ważność buraków, których chodowla z powodu wyrabiania z nich cukru, tak u nas od lat kilku upowszechnioną została.

W Chinach brzoskwinie dochodzą wielkości melonów. W prawdzie przysmak taki kosztuje około 60 złotych, ale dowodzi do jakiego stopnia posunięte zostało ogrodnictwe w Państwie Niebieskiem.

Ostatnie obliczenie ludności w Berlinie wykazało, iż miasto liczy 546,023 mieszkańców.

Dzieci zwykle pierw podrą *elementarz*, nim się głosek nauczą. Zapobiegając temu, drukarnia Józefa *Tomaszewskiego*, przy ulicy Bielańskiej Nr 600, przyspo-

sobiła same abecadła w trzech gatunkach głosek, to jest: prostopadłe, pochyłe, pisane i liczby. Takie abecadło przyklejone na deseczkę, jest długotrwałe, a pociągnięte ubitem białkiem od jaj, można po zbrudzeniu obmyć zimną wodą bez uszkodzenia.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 19go Lutego.* — Xiężna Następczyni Pruska spodziewaną jest w Niedzielę lub Poniedziałek w Windsorze. Poseł Pruski, Hr: *Bernstorff*, oraz Sekretarz Poselstwa Hra: *Katte*, udadzą się naprzeciw niej do Windsoru. Xiążę Następca Pruski spodziewany jest dopiero później około 4 Marca w Anglji, gdzie dostojna para, jak słychać zabawi, miesiąc lub 6 tygodni. — Urzędowa korrespondencja, dotycząca kwestji Szleswig-Holsztyńskiej, została przedstawioną Parlamentowi. W depeszy do P. *Paget*, Posła angielskiego przy dworze Kopenhagskim, z d. 21go Stycznia, Hr: *Russel* przypomina, jak w r. 1861 zawiązane zostały układy z Danją, dla zapobieżenia exekucji związkowej, któraby mogła była doprowadzić do zawikłań europejskich. Propozycje jego miały na celu uspokojenie namiętności, przez przyjęcie budżetu normalnego na lat 10, uchwalonego przez Danję, Szleswig, Holsztyn i Lewenburg. Przez owe lat 10, namiętności niezawodnieby się uspokoiły. Niemcy mają prawo interwenjowania w tej kwestji. Hr: *Russel* twierdzi, że Danja nie spełniła swych obowiązków względem swych poddanych Niemieckich.— Od kilku dni krąży tu wiadomość, że Rząd francuzki,uważa blokadę Charleston jako faktycznie zniesioną. (St: Anz:).

GRECJA. *Ateny, 19 Lutego.* — Wiadomość o przybyciu do Paryża P. *Elliot*, była mylną, i pochodziła zapewne z pomieszania nazwisk. Pan *Elliot*, nie opuścił bynajmniej Aten, a dzienniki greckie donoszą, że prawie co dzień miewa konferencje z członkami rządu. — Zgromadzenie narodowe greckie, jak to już donoszono, uchwaliło, iż rząd tymczasowy składać się ma z 3ch członków, z których każdy kolejno, co dni 10, obejmować będzie prezydencję. Izba skutkiem tej uchwały, musiała przystąpić do mianowania owego triumwiratu, a wybór jej padł na mężów, który już zarządzali Grecją po upadku Króla *Ottona*, a mianowicie na PP. *Bulgaris*, *Ruffos* i Admirała *Canaris*. Ponieważ ten ostatni dopiero przy powtórnem głosowaniu otrzymał większość, gdy pierwsi od razu obrani zostali, przeto miał zamiar podać się do dymissji, ale ją cofnął podobno.— Słychać, że w oczekiwaniu wynalezienia Króla dla Grecji, obmyślono nową kombinację, a mianowicie ustanowienie restauracji, na wzór tej, jaka istniała w r. 1831.

Ateny, 22go Lutego. — *Canares* podał się w zeszły Wtorek do dymissji, skutkiem czego *Bulgaris* i *Ruffos*, uorganizowali następny Gabinet zatwierdzony przez zgromadzenie narodowe: *Calligas*, Minister spraw zagranicznych; *Londos* spraw wew:; *Chaya* skarbu; *Artemis* wojny i marynarki; *Walbis* sprawiedliwości; *Kyriakos* rolnictwa i wychowania publicznego. Z powodu atoli wynikłego wczoraj oporu przeciw *Bulgarisowi*, *Rufosowi* i ich gabinetowi, ten ostatni, a za nim i rząd tymczasowy podali się do dymissji. Zgromadzenie narodowe ma zamianować nowe ministerstwo i Prezesa. (Schl: Ztg).

HISZPANJA. *Madryt, 19 Lutego.*— Zdaje się, że mimo ciągłego zaprzeczania pogłosce, jakoby Kortezy rozwiązane być miały, rozwiązanie to nastąpi i to wkrótkim czasie. Mówią nawet, że dekret został podpisany wczoraj. Dwór pragnie podobno utrzymania Marszałka *O'Donnell* i jego kolegów przy władzy, ale listy z Madrytu do Paryża nadeszłe, pozwalają przewidywać zupełnie inny obrot teraźniejszego przesilenia ministerjalnego. Wspominają one o usunięciu się Marszałka, i przypuszczają, że Xiążę Walencji porozumiał się z P. *Mon*, dodając, że dwaj ci mężowie stanu, mogliby liczyć na większość w nowęj Izbie deputowanych. (In: Bel:).

WŁOCHY. — Rozprawy nad kwestją pożyczki 700 miljonowej w biurach Parlamentu Turyńskiego, były nader ożywione, również żywych spodziewać się należy na posiedzeniu publicznem, gdyż oppozycja zamierza przedstawić poprawkę, celem zmniejszenia o połowę summy przez rząd wymaganej. Minister skarbu postanowił energicznie oprzeć się tej poprawce, a zobowiązać się tylko do bezpośredniego wypuszczenia części obligów pożyczkowych. Podobno nawet wszedł on już w układy o takowe puszczenie cząstkowe pożyczki, po 66 czy 67 za sto, z dwoma firmami bankowemi, a mianowicie domem *Rotszyldów* i bankiem Turyńskim. — Jakkolwiek nieulega prawie wątpliwości, że P. *Pasolini*, włoski Minister spraw zagranicznych, musiał się wstrzymać od zajmowania sprawami publicznemi z powodu słabości, jednakże przypuszczają niektórzy, że przyczyna ta, ciągnąc się nieco dłużej, mogłaby skłonić pomienionego męża stanu do podania się do dymisji. W takim razie P. *Farini*, jakkolwiek teraz czasowo zarządzający ministerstwem, nie został by przy takowem, ale wydział spraw zagranicznych powierzono by P. *Peruzzi*, który znowu swe ministerstwo odstąpiłby P. *Spaventa*. (St: An:).

Ostatnie Wiadomości.

Posiedzenie Angielskiej Izby Niższej w d. 23 b. m, rozpoczęło się szeregiem interpellacji. Między innymi *Buxton* (Członek liberalny za Maistone), potępia wysłanie wojsk egipskich do Mexyku. *Palmerston* uznaje ten wypadek za nader smutny i przeciwny prawu, gdyż Pasza nie powinien był bez pozwolenia Sułtana użyczać swych wojsk obcemu Mocarstwu. Ze strony Anglji uczyniono już w tym przedmiocie przedstawienia w Paryżu.— Podług depeszy z Turynu datowanej 23 b. m., Komissja Izby Deputowanych przez organ swego sprawozdawcy P. *Broglio*, oświadczyła się za wymaganą pożyczką 700 miljonów.

Wiedeńska *General-Correspondenz* z 24go b. m. zapewnia stanowczo, iż Prezydent *Lincoln* udzielił odmowną odpowiedź na propozycje pośrednictwa Francji.—Nota okólnikowa rządu Bawarskiego w przedmiocie Zollvereinu, jest skreślona nie w tym duchu, jak to podane było w Augsburgskiej *Allgemeine Ztg.* Tak przynajmniej zapewnia *Drezd: Journal* z 24 b. m.

Telegram z Bukarestu, z d. 23go b. m. donosi, iż zaprojektowany przez 32 deputowanych adres, a przez rząd zbijany w tak długich rozprawach, został nareszcie wzięty pod rozwagę 63 głosami przeciw 48u. — (St: An:, Wien: Ztg).

Rozmaitości. — Zacięty krwawy spór, który od sto lat jątrzył mieszkańców gminy Elmy w Irlandji, został nareszcie zagodzony. A jak długo trwał ten spór, tak też z maluczkości powstał. W jednym dworze sprzedawano przez licytację byka, i jedna strona utrzymywała, że jest trzy-roczny, druga, że cztero-roczny. Ztąd przyszło do bijatyki, w której niektórzy zostali poranionemi. I od tego czasu często powtarzały się bitki, gdyż stronnictwa „trzy-roczników" i „cztero-roczników" przechodziły z rodziców na potomstwo. By temu koniec uczynić, Biskup Castelski, posłał tam Missjonarzy, którym się udało mieszkańców pojednać. Niedawno ciż składali w ręce Biskupa uroczystą przysięgę, do której około 2,000 osób parami przystępowało, ślubując dotrzymanie zgody. — Besedy, ulubione zabawy Czesko-Morawskich Słowian, odbywają się licznie w tej porze na Morawie i w Czechach. Dowodzą one, że lud Czesko-Morawski, oprócz tańca, znajduje upodobanie i rozweselenie w szlachetniejszych rozrywkach, jako to w śpiewie, w deklamacjach i t. p. Najpiękniej udały się takie „besedy" w Pradze i w Bernie. Z pobliższych miast moraws: wymieniamy besedy urządzone w Granicach, tudzież w Przyborze, d. 8 Lutego, i w Morawskiej Ostrawie d. 15 b. m. — W Skutczu w Czechach, zawiązało się obok męzkiego Towarzystwa śpiewackiego, także podobne stowarzyszenie żeńskie, do którego same niewiasty przystępują. — Parowiec „Seine et Tamise" przywiózł z Londynu do Paryża muszle niewidzianej dotąd wielkości. Pochodzą one z wybrzeży Malakki (w Indjach Wschodnich), i trzymając półtora łokcia długości, ważą 500 kilogramów (do 1,000 funtów). Używają je na chrzcielnice w Kościołach. — W połączonych Królestwach Wielkiej Brytanji, wychodzi obecnie 1,142 dzienników i czasopismów rozmaitego kierunku i treści. Z tych 200 przypada wyłącznie na Londyn; z tej liczby 20 wychodzi codziennie, a reszta po większej części raz na tydzień. Cena gazet codziennie wychodzących wynosi od 1 do 4 pensów (15 do 20 groszy) za pojedynczy numer. — Badania w Królewskiem Kollegjum rolniczem w Londynie dowiodły, że gatunki zbóż naszych nie zostały stworzone od razu, ale dopiero przez staranną uprawę traw pierwiastkowie dziko rosnących, zostały doprowadzone do tego stopnia doskonałości, w jakim je posiadamy dzisiaj w naszem rolnictwie. P. *Fabre* w Ayde w Południowej Francji, zacząwszy od r. 1838 do 1846, zasiewał i uprawiał starannie w ogrodowej ziemi nasiona trawy Aegilops ovata. i otrzymywał z niej nareszcie kłosy pszeniczne, z ziarnem nie ustępującem co do dobroci w niczem najlepszym gatunkom tego zboża. Też same doświadczenia powtórzone w Anglji doprowadziły do podobnych zupełnie rezultatów. Pożądaną byłoby rzeczą, gdyby i ziemianie nasi weszli na drogę podobnych doświadczeń, w których nic do stracenia a wiele bardzo do zyskania pozostaje. — W Bruxelli najwięcej piją piwa, w Sztokholmie żytniej wódki, w Madrycie czekolady, w Amsterdamie wódki jałowcowej, w Paryżu wódki piołunowej, w Konstantynopolu kawy, a w Londynie likierów.

Przyjechali do Warszawy. Radzicki Artur Ob: z Zagwizdy nr 2240; X. Rosiński Ant: Pleban z Osmulska nr 586; Zajączkowski Jan Ob: z Zbyczyna nr 625.

Wyjechali: Krzymuski Marcin Obyw: do Zagrodnicy; Karczewski Ant: Ob: do Zalesia; Nakwascy Jan i Józef Obyw: do Święcic.

Przyjechali koleją żelazną: Minkler Jan Maszynista z Potsdamu nr 584; Szper Salomon Kup: z Berlina nr 2247.

Wyjechali koleją żelazną: Neufeld Dawid Ob: do Berlina; Pieniążek Witalis Ob: do Krakowa; Rembieliński Eug: Ob: do Niemiec.

Skóra Łosiowa nowa,

SAMOWAR, **LATARKA** nejzylbrowa i **LAMPA** stołowa, są do sprzedania. Wiadomość z rana do godziny 10ej i po południu od 3ej do 6ej, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 444, wprost Odwachu, na 3m piętrze od frontu, gdzie drzwi z dzwonkiem i kratkami.

W Składzie przy rogu ulicy Rymarskiej i Tłomackie, pomiędzy Kantorem Loterji a Handlem Wendlin, pod znakiem Parasolki Czerwonej, sprzedają się **ŚLIWKI** funt po gr: 14, 17 i wyżej. — M. *Niski.*

Jaj Kopa Złp. 3. — Znaczny Transport **J A J** sprowadzony został, a chcąc prędko wyprzedać, oraz dogodzić Szanownej Publiczności aby tanio z pierwszej ręki takowych nabyć mogła, przeto postanowiłem znacznie taniej jak na targu sprzedawać; więc obecnie, jak się wyżej rzekło, sprzedaje się Jaj czystych Kopę po Złp. 3. Rzeczona sprzedaż odbywa się codziennie przy ulicy Bednarskiej i Dobrej Nr 2814 na samem dole, gdzie są Kąpiele w dziedzińcu, w Składzie Jabłek.

Potrzebny jest wykwalifikowany **Ogrodnik** na wieś, o 10 mil od Warszawy. — Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej pod Nrem 1346, Stróż miejscowy wskaże, lub w miejscu, w Zarządzie Dóbr Sulgostowa.

KATALOGI Drzewek Owocowych, Krzewów i Kwiatów, PP. **James Booth i Synów w Flottbeck** pod Hamburgiem; oraz **CENNIKI** Nasion PP. **Ernst et von Sprekelsen w Hamburgu** i PP. **C. W. Brunckhorst et Comp: w Hamburgu**, wydają się bezpłatnie w Kantorze **Juljana Simmlera**, przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiego pod Nr 600ab.

Zawiadomienie.— **Sklep** w domu nowo wymurowanym, przy Zielonym Placu, od Wielkiej-Nocy do wynajęcia.—**Magle** w dobrym stanie do sprzedania. — **Ogrodnik** jest potrzebny. Żądające osoby tegoż, bliższą wiadomość powziąść mogą w Składzie Win przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1403.

FORTEPJAN Palisandrowy o siedmiu oktawach, Fabryki Krala, ograny, lecz prawie nowy, z mocnym i przyjemnym głosem, jest do sprzedania w domu Nr 543 przy ulicy Długiej, w mieszkaniu gdzie Stróż wskaże.

Jest do sprzedania pięknej rassy gniady cztero-letni **OGIEREK**, po Ramstonie, celnym ogierze Willanowskim, krwi czystej, pochodzącym po Redgarze. Wiadomość w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Pod Nr 2725 przy ulicy Browarnej, jest do wynajęcia **MIESZKANIE** składające się z 2ch Pokoi, Kuchni, oraz Komórki i Piwnicy. To Mieszkanie zdatne może być na Kawiarnię albo Szynk. Tamże jest pewna ilość **KAMIENI** do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2678B, u W. Mathia.

SKLEP z MIESZKANIEM przy ulicy Miodowej, w domu W. *Górskiego* Nro 489*d*, do wynajęcia; wiadomość tamże w Magazynie H. *Krug*.

Od kilku dni przybłąkał się **PIESEK** maleńki z gatunku gładkich wyżełków, biały w ciemne łatki, ze strzałką na łebku, na ulicy Senatorskiej przed domem Lewenberga. Właściciel może go odebrać w Sklepie Pana Kaczyńskiego, w tymże domu. Nadmienia się, że Piesek bardzo tęschni i nic jeść nie chce.

Woda Toniczna z Chininy,

wynalazku P. Legrand.

Czyści włosy, wzmacnia je i utrwala, jak również przykłada się do odrastania ich w bardzo krótkim czasie, złożona ze substancji chemicznych i wzmacniających, woda ta posiada nieocenione przymioty zapobiegania słabości skórnej, będącej przyczyną tworzenia się łuszczek we włosach i zanieczyszczania głowy, najskuteczniej powstrzymuje ona najmocniejsze wypadanie włosów, zapobiega siwiznie, a użyta jednocześnie z Pomadą **Baume de Tanin**, odradza włosy u osób nawet od dawna wyłysiałych. Pomada **Toniczna** z **Balsamu Garbnika**, zapobiega wypadaniu włosów i odradza je w bardzo krótkim czasie. Połączenie szczęśliwe **Balsamu Garbnika** ze szpikiem wołowym i z oliwą laskowych orzechów, stanowi najlepszą Pomadę dotąd znaną, zapobiegającą wypadaniu włosów. — Śmietana Oriza Ninony, z Lenclos, utrzymuje świeżość i jędrność ciała, jak również zapobiega zmarszczkom.— Lotion Oriza Lacte, przywraca świeżość ciału, łagodność i delikatność skórze, jak również spędza wszelkie piegi. Wszystkie te wyroby potwierdzone zostały przez Fakultet Uczonych w Paryżu, jako środki hygieniczne, dla utrzymania zdrowia i czystości ciała. Sprzedaje się u P. Legrand, brewetowanego Dostawcy trzech Monarchów, na ulicy Śgo Honorjusza Nr 207 w Paryżu; w Wilnie u P. Chróścickiego; we Lwowie u P. Rucker Pod srebrnym Orłem; w Warszawie za pośrednictwem Redakcji Tygodnika Mód. (1)

Do Składu Towarów Kolonjalnych

LEONA KRUPECKIEGO,

nadszedł znaczny transport

ŚWIEC

STEARYNOWYCH,

które sprzedaje funt po złp. 2 gr: 2.



DOM z Ogrodem, czyniący dochodu 12,000, jest do wydzierżawienia rocznie lub na dłużej, zaraz lub od Wielkiej-Nocy. Tamże jest do najęcia **SKLEP** z Mieszkaniem i Piwnicą. Wiadomość powziąść można w Drukarni *Kurjera.*

Biedna Wdowa jadąc w Niedzielę Szteinkelerką z Radomia do Warszawy, zgubiła wysiadając z karety na poczcie w Warszawie, **PUGILARES** szafirowy, w którym był Paszport pruski i drugi polski, Świadectwa i różne Notatki, oraz Rs. 14, cały jej fundusz. Łaskawy Znalazca przez litość nad jej biednym stanem, raczy to oddać na ulicę Przechodnią pod Nr 955, gdzie Skład Mąki, naprzeciw Kassy Banku, a Bóg miłosierny sto razy za to wynagrodzi.

W domu Nr 1127 przy ulicy Żelaznej położonym, jest do wynajęcia **Lokal**, obecnie zajmowany przez Biuro Powiatu Warszawskiego, składający się z 15tu Pokoi, z których 10 jest na parterze, a 5 na 1m piętrze, do tego są także Kuchnie, Przedpokoje, 2 Stajnie, 2 Wozownie, etc. Lokal ten wynajęty być może razem lub podzielony na mniejsze lokale, od Śgo Jana r. b. Wiadomość w Cukierni Pana B. Vincenti, przy zbiegu ulic Miodowej i Długiej.

Lokal, złożony z 6ciu Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Drwalni, Piwnicy i Góry wspólnej, na 1m piętrze od frontu, z Balkonem, jest zaraz do wynajęcia. Tamże jeden **Pokój** Kawalerski na parterze, drugi na 1em piętrze, obadwa od frontu, do najęcia od Wielkiej-Nocy. Wiadomość w tymże domu przy ulicy Twardej Nr 1898, na drugiem piętrze, wprost Budnika.

Podaje się do wiadomości, iż w mieście Błoniu exystujący **FOLWARK** pod Nr 18, składający się, a mianowicie: trzech włók ziemi pszennej miary nowo-polskiej; Domu mieszkalnego murowanego o parterze, mającego pięć Pokoi, Kuchni i Spiżarni, Piwnicy murowanej; Oficyny drewnianej o czterech Pokojach, Spiżarni i Kuchni Angielskiej; Domu dla ludzi o czterech izbach; dwóch Stodół drewnianych, jedna o dwóch druga o jednem klepisku; dwóch Spichlerzy; Obory i Stajni, oraz Chlewów i Inwentarzy żywych i martwych, tudzież Ogrodu owocowego, wszystko w dobrem stanie, jest do sprzedania za cenę rs. 10,000; jeżeliby zaś kto sobie życzył w zamianę na Wieś z dopłatą, lub wprost na kupno, to zechce się zgłosić do Składu Win Strukczyńskiego przy ulicy Miodowej pod Nr 482, gdzie o bliższych warunkach i dochodach powziąść może wiadomość.

Garson przybyły z Austrji,

mówiący językami Polskim i Niemieckim, mający lat około 24, kawaler, życzy sobie odpowiedniego miejsca, do wyjazdu, w Cesarstwo Rossyjskie lub do innych Państw Europy. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1250 (55), na 2m piętrze od frontu drzwi na prawo, u Lokaja.

LOKAL do najęcia od Wielkiej-Nocy pod Nr 587 przy ulicy Długiej, a mianowicie: Pokój jeden obszerny, Gabinet, Kuchnia i Komórka na drzewo. Wiadomość na 1m piętrze u Właścicielki.

OLEUM BAUMSCHEIDTII,
oczekiwany transport tegoż OLEJKU nadszedł.
Jerzy Loth.— Krakowskie-Przedmieście, N° 17.

Pod Nrem 1762 przy ulicy Marszałkowskiej, jest do **wydzierżawienia OGRÓD FRUKTOWY,** wraz z gruntem.—Tamże jest do sprzedania **WÓZ** jedno-konny na żelaznych osiach ze skrzynią, w bardzo dobrym stanie, w bliskości rogatek Mokotowskich.

KANTOR INFORMACYJNY
A. Sawickiego,
w Lublinie,
otworzony przy ulicy Nowej Ner 120, wprost targu.
Zatrudnia się:

1. Ułatwianiem sprzedaży i wydzierżawiania Dóbr, Domów i innych Nieruchomości.
2. Ułatwianiem lokacji kapitałów i pożyczek ze Skarbu Królestwa, Banku Polskiego i Towarzystwa Kredytowego.
3. Redagowaniem i podawaniem prośb, rekursów i memorjałów do wszystkich Władz.
4. Prowadzeniem korrespondencji między prywatnemi osobami.
5. Tłómaczeniem pism i dokumentów w językach: polskim, łacińskim, niemieckim i rossyjskim.
6. Przepisywaniem takichże pism.
7. Uzupełnianiem wszelkich formalności prawnych, Skarbowych, Administracyjnych i Policyjnych.
8. Sprawdzaniem i prowadzeniem rachunków wszelkiego rodzaju.
9. Przyjmowaniem w komiss wszelkich przedmiotów handlu.
10. Ugodą i sprowadzaniem wszelkich machin, materjałów i robotników.
11. Stręczeniem wszelkich oficjalistów i sług.

Zgoła starać się będzie załatwiać wszelkie, choćby najmniejsze zlecenia, z wszelką akuratnością i ścisłością.

Osoby nadsyłające uwiadomienia Pocztą, raczą takowe frankować.

WIOLONCZELLA

w włoskim fasonie, uznana przez Villauma w Paryżu za najlepszą z jego instrumentów, ogrywana lat 23 przez Artystę, jest do pozbycia, o adresie wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

MAGLE Angielskie do sprzedania, przy ulicy Nowolipki pod Nrem 2403 lit: C.

Ruchomości, do spadku po Marjannie z Mierzejewskich Idźkowskiej należące, jako to: meble, garderoba, bielizna, sprzęty gospodarskie i t. p., sprzedane będą przez **licytację,** w dniu 15 (27) Lutego r. b., o godzinie 10ej z rana, w domu pod Nr 2516/17, na zasadzie upoważnienia Prezesa Trybunału, z dnia 13 (25) Lutego r. b. Nr 1,710.
Władysław Więckowski, Rejent.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe ciepła st: 1. Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 9. (Ubywa).

Teatr Wielki. Dziś, *Norma* (Pani Kirchberg-Karwińska przedstawi rolę Normy).

STOKFISZ
w Handlu Franciszka Rozmanith
przy ulicy Długiej, w Hotelu Polskim.

STOKFISZ wybornie przyrządzany, codziennie przez cały Post, w Handlu Win **H. T. Strukczyńskiego,** przy ulicy Miodowej pod Nr 482, wprost Kościoła OO. Kapucynów.

OSTRYGI OSTENDZKIE,
wyborowe, codzień świeże, nadchodzą
do Handlu Anton: Stępkowskiego
przy ulicy Wierzbowej Nr 473 C.

OSTRYGI wyborowe, nadchodzą codziennie do Składu Win **H. T. Strukczyńskiego,** przy ulicy Miodowej pod Nr 482, wprost Kościoła OO. Kapucynów.

Ostrygi świeże, nadchodzą codziennie do Handlu Win i Towarów Kolonjalnych Rajtarskiego, (dawniej Gout), przy rogu ulicy Daniłowiczowskiej i Senatorskiej.

OSTRYGI
Holsztyńskie i Ostendzkie,
wyborowe, nadchodzą codzień świeże
do Handlu Józefa Moehr,
w gmachu Teatralnym pod Nr 474.

Kurs Giełdy Warszawskiej.— Dnia 25 Lutego r. b.: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 55; za *obligi skarbowe* 4% oprócz kup: 100 rs. żądają rs. 89 kop: 14; za *listy zast:* 3go okr: oprócz kup: 15 rs. żądają rs. 15 k. $1\frac{1}{2}$ dają rs. 15; za akcje Głównego Tow: Rossyjskiego dróg żelaznych 5%, żądają rs. 115 kop: 25; za akcje drogi żelaznej W.-W z kup: za szt: żądają rs. 79, dają rs. 78 k. 50; za akcje drogi żelaznej Warsz: Bydg: po rs. 100 i 500, żądają rs. 91 kop: 50, dają rs. 91. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych rs. 1 k. $60\frac{1}{9}$ od listów zastaw: kop: $10\frac{1}{3}$.

Ceny targowe Warszawskie. — Dnia 24 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 k. 70 do rs. 6 k. 35; żyta od rs. 3. k. 15 do rs. 3 k. 30; owsa rs. 1 k. 95; kartofli od kop: 90 do rs. 1. — Za wiadro okowity próby 10tej, od rs. 1 kop: $33\frac{1}{4}$ do rsr: 1 kop: $40\frac{3}{4}$, za garniec od kop: $43\frac{1}{2}$ do kop: 46.

Mappa Królestwa Polskiego,

Cena Groszy 40,
Nakładem Litografji **Władysława Otto,** przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 442, wprost Odwachu, w Warszawie, do nabycia w Xięgarniach i Składach Papieru.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.